



## Przed utworzeniem gabinetu koalicyjnego.

Kraków, 20. grudnia. — (it) Od osoby która przybyła z Warszawy dowiadujemy się, że kwestya utworzenia gabinetu koalicyjnego po-

sunęła się w ostatnich dniach znacznie naprzód. Być może, że najbliższe już godziny przyniosą konkretne wiadomości o tym fakcie.

## Rząd trójdzielnicowy kwestyą najbliższych dni.

Warszawa. (P. A. T.) „Kuryer Poranny“ donosi: W sprawie utworzenia gabinetu koalicyjnego, komendant Piłsudski nie żywi nadziei, aby rzecz tę można było doprowadzić do dobrych wyników. Bezpłodne dotychczasowe próby, czynione w tym kierunku, są źródłem pesymizmu komendanta. Mimo to naczelnik państwa nie będzie przeszkadzał tym, którym do brania samiarom ufa, a którzy wierzą, iż skonstruowanie gabinetu koalicyjnego dojść może do skutku. Inną jest kwestya stworzenia gabinetu trójdzielnicowego. Naczelnik państwa ma tutaj podstawy do pewnych przypuszczeń i wierzy nawet, że powstanie trójdzielnicowego

rządu jest kwestyą niezbyt długą. Otrzymuje się wrażenie — pisze dalej „Kuryer Poranny“ — że rokowanie, prowadzone między delegatem komitetu narodowego w Paryżu, Grabskim, a naczelnikiem państwa doprowadzą do pewnych konkretnych wyników.

Warszawa. (P. A. T.) „Kuryer Warszawski“ donosi: Wczoraj o godz. 2 popołudniu delegat komitetu narodowego w Paryżu, prof. Grabski, przedstawił komendantowi Piłsudskiemu wyniki swoich rokowań ze stronnictwami. W tej sprawie prof. Grabski w dalszym ciągu konferował będzie z komendantem Piłsudskim.

## „Oberost“ w rękach polskich.

Warszawa. (P. A. T.) Rząd polski otrzymał od generała Hoffmanna prośbę o natychmiastowe obsadzenie prowincyj, będących pod zarządem Oberosta komisarzami polskimi.

## Unia polsko-litewska na dobrej drodze!

Kraków, 20. grudnia. — (it) W najbliższych dniach udaje się — jak donoszą nam z Warszawy — delegacja polska do Wilna, celem nawiązania bliskich stosunków z przywódcami Litwy. Uchodzi o unię polsko-litewską. Jak słychać, sprawa znajduje się na najlepszej drodze, tem więcej, że Litwa zdaje sobie sprawę, iż w razie u-

tworzenia wielkiej Rosyi może być łatwo przez nią pochłonięta.

Ze strony polskiej nawiązane zostały także stosunki z zagraniczną reprezentacją Litwy. Naczelnik państwa Piłsudski wyraził się, iż uważałby za najpiękniejszy moment swego życia doprowadzenie do unii dwóch bratnich narodów

## Prezydent Wilson w Polsce.

(4) W Radzie m. prezydent Federowicz oświadczył, że wedle poważnych wiadomości, prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, przybędzie do Warszawy (huczne brawa). Kiedy prezydent Wilson przybył do Europy, premier polski wysłał do niego

depeszę powitalną (oklaski). Prezydium miasta postanowiło zaprosić prezydenta Wilsona także do odwiedzenia Krakowa i zwróci się o pośrednictwo do p. Paderewskiego, żeby imieniem Krakowa prezydenta Wilsona do miasta zaprosił (oklaski).

## Paderewski w drodze do kraju.

Kraków, 20 grudnia. — (4) Jak się dowiadujemy z kompetentnego źródła, mistrz Paderewski przybędzie dnia 23 grudnia do Gdańska, a stamtąd wyjedzie do Poznania. Po kilkudniowym pobycie w stolicy Wielkopolski, uda się do Warszawy.

Prawdopodobnie Paderewski przyjedzie do Krakowa, gdyż prezydent Federowicz wyśle depeszę

z zaproszeniem odwiedzenia naszego miasta.

Komisja Rządząca otrzymała telegram od Polskiej Agencji w Lozannie, że Paderewski wyjechał już z misją Komitetu Narodowego. Telegram zwraca się z prośbą o przygotowanie powitania Paderewskiego.

## Wiadomości o lądowaniu Hallera przedwczesne?

Warszawa (P. A. T.). Władze wojskowe otrzymały wczoraj wiadomość telegraficzną, że jadących na spotkanie generała Hallera: podpułkownik Fabrycego, majora Mackiewicz, porucznika Grzędzińskiego i porucznika Kadena zatrzymały niemieckie władze wojskowe i polityczne w Toru-

niu i nie pozwoliły im na dalszą podróż do Gdańska. Wobec tego członkowie delegacji wracają do Warszawy. Dzienniki donoszą, że kancelarya komendanta Piłsudskiego do wczoraj nie otrzymała urzędowej wiadomości o wyładowaniu wojsk Hallera.

## Polska delegacja dyplomatyczna w Paryżu.

Warszawa. (P. A. T.) Dzisiaj w nocy wyjechała do Paryża delegacja dyplomatyczna dla prowadzenia dalszych pertraktacji z komitetem narodowym w Paryżu i z rządami koalicyj. Wysłanie delegacji nastąpiło po ostatecznym porozumieniu się naczelnika państwa z delegatem komitetu narodowego w Paryżu, prof. Grabskiego.

Warszawa. (P. A. T.) Po ukończeniu po-

dzeniu ministrów odbyło się wczoraj późnym wieczorem narada polityczna, w której uczestniczyli, oprócz Piłsudskiego, prof. dr Grabski i minister spraw zagr. Wasilewski. Jak się dowiaduje „Kuryer Warsz.“, przedmiotem narady była sprawa stosunku państwa polskiego do koalicyj. W związku z tem miały zapadnąć konkretne decyzje.

## Lwów będzie utrzymany.

Warszawa. (P. A. T.) Dzienniki przyniosą szereg uwag, wypowiedzianych przez Piłsud-

skiego do swego otoczenia w rozmowach na temat położenia w Galicyi wschodniej.

„Sądząc z wiadomości, napływających z Galicyi“ — powiedział komendant Piłsudski — „przypuszczam, że sytuacja we Lwowie nie jest tak groźną, jak się to przedstawia. Przy energicznym prowadzeniu akcji wojskowej, Lwów będzie zabezpieczony“.

„Co do obsadzenia wojskiem znacznej części Galicyi wschodniej, to na razie nie da się ono przeprowadzić. Wysyłane wciąż na wschód wojsko, jest jeszcze niewystarczającym co do liczb. Zapotrzebowanie na nasze wojsko jest bardzo duże i to we wszelkich kierunkach i na wszystkie fronty. Mamy nie jeden tylko Lwów do obrony“.

## „Pogromy“ lwowskie w właściwym świetle.

Warszawa (P. A. T.). Urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych pp. Leon Chrzanowski i Józef Wasserzug, delegowani do Lwowa celem zbierania szczegółowych relacji o przebiegu wydarzeń, jakie tam zaszły w ubiegłym miesiącu, nadesłali do Warszawy wiadomość, że odbyli już szereg konferencji z władzami wojskowymi i cywilnymi polskimi. Po ustaleniu następnie po tych konferencyach programu swej działalności, delegaci odbyli narady z miejscowymi działaczami żydowskimi. Szczegółowe sprawozdanie ze swej działalności przedstawia delegaci dopiero po powrocie do Warszawy. Na razie można zaznaczyć, że konferencje delegatów warszawskich odkryły wiele ciekawych szczegółów, które sprawę wydarzeń lwowskich w odmiennym, niż dotychczas stawiają świetle.

## Sąd Najwyższy w Krakowie.

Warszawa. (P. A. T.) „Monitor Polski“ ogłasza następujący dekret:

Na wniosek ministra spraw wewn. przekazuję krajowemu Sądowi wyższemu w Krakowie, związane z wyborami do Sejmu ustawodawczego, funkcje Sądu Najwyższego, według art. 24 i 42 ordynacyi wyborczej, w zastosowaniu do okręgów wyborczych w Galicyi.

## Moratorium mieszkaniowe.

Warszawa (P. A. T.). „Monitor Polski“ ogłasza dekret w przedmiocie przepisów tymczasowych o moratorium mieszkaniowym dla pozostających bez pracy. Dekret postanawia, że w sprawach o eksmisję lokatorów mieszkań 1 lub 2 izbowych, sąd może z urzędu lub na wniosek pozwanego zawiesić eksmisję na czas do 3 miesięcy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, w szczególności pozostawaniem jego bez pracy z powodu niezależnych od niego okoliczności. Traci prawo do korzystania z moratorium mieszkaniowego robotnik, który na wezwanie państwowego urzędnika pośrednictwa pracy nie przyjmie zaoferowanej mu pracy.

## Polska musi być wielką i potężną.

Poznań (tel. wł.). Polski Komitet narodowy przesłał z Paryża depeszę nast. treści: Biuletyn pod tytułem „Przyszła Polska“, ogłoszony przez lidera partji republikańskiej w senacie St. Zjedn. H. Lodge, który prawdopodobnie będzie prezydentem komisji dla spraw zagr. senatu, sformułował w nast. sposób warunki, dotyczące Polski:

Musimy mieć Polskę wolną, niezależną, zamieszkałą przez naród polski. Musi to być Polska wielka, obejmująca wszystkie terytoria, na których przeważa ludność polska, Polska, któraby była nie tylko przedmurzem dla ekspansji niemieckiej na wschód, lecz także pomocą przy ochronie Rosyi.

## Bezczelna odpowiedź Niemiec.

Warszawa (tel. wł.). Na noty rządu polskiego odpowiedział rząd niemiecki notą, w której podaje, że wydał rozporządzenie w celu uniknięcia starć z polskimi bandami (!) w Oberostie. Następnie prosi rząd, aby zapobiedz wyzywającym demonstracyom w Warszawie przeciwko niemieckiemu poselstwu. które to manifestacje mogłyby się stać groźne dla utrzymania lojalnych stosunków sąsiedzkich. Nota ta nadeszła do minist. spraw zagr. już po wydaniu listu posła niemieckiego z Warszawy.



# Polska w Rodzinie Narodów.

(Od naszego korespondenta).

Genewa, 20. grudnia. — (L) Mało pamiętamy o tem, że nasi wielcy mężowie, jak Tadeusz Kościuszko, A. Mickiewicz, Z. Krasiński i inni, wierzyli niezłomie w wynik ewolucyj ludzkości, której jedynym szczyblem postępu będzie Rodzina Narodów! Kościuszko w XVIII. wieku żądał, aby narody miały prawo stanowienia o sobie. Wolności dla wszystkich domagali się i Mickiewicz i Krasiński. Dzisiaj jest to sprawa aktualna i dla nas niezmiernie doniosłej wagi.

Zasada stanowienia o sobie jest najslusniejsza w świecie. Dla Polski jest ona korzystna bezwzględnie, niekorzyści są pozorne.

Zwykle się podnosić, że w zaborze pruskim zasada ta wyjdzie nam na niekorzyść.

Pozornie tak by wyglądało. De facto jest inaczej. Wszak nie można złodziejowi, który przemocą wsiadł się do naszego domu, przyznać swobody zostania tam, lub zabrania naszej własności i oddania kołun innemu. Niemcy prowadzili złodziejską politykę kolonizacyjną. Przemocą nasycali gnębieli, ufni w swoją siłę, która u nich zawsze szła przed prawem. Chwilowo obawialiśmy się, że koalicja może będzie chciała stanąć przed faktem dokonanym i zrobić plebiscyt, dopuszczając do głosu importowane nsa.

Wilson jednak zdaje sobie sprawę zupełnie jasno z jakości sprawiedliwości i dlatego uwzględni całą rabunkową politykę Prusaków i zgodnie z koalicją, z głosami i protestami tych rabusiów liczyć się nie będzie. Stanowisko dra Mikołaja Marray'a Butlera, prezydenta uniwersytetu Kolumbii, w stosunku do Irlandy, które podziela Ameryka, każe nam przypuszczać, że wasile galicyjskie są tylko przejściowe i muszą wypaść na naszą korzyść. Alzacya i

Lotaryngia wróciły bez zastrzeżeń do Francji, ale zagadnienie Irlandy nie może być rozwiązane w sensie separatyzmu, celem osłabienia Anglii. Rodzina narodów nie ma nie wspólnego z internacjonalizmem. „Naród amerykański, — mówi republikanin amerykański, — bezwarunkowo nie ma nie do roboty z fałszywym internacjonalizmem Trockich, Leninów i Liebknechtów”.

Wolno, opierając się na ścisłych informacjach, ja te nas dochodzą z krajów koalicji, wnioskować, że Polsce prawo stanowienia o sobie nie może wyjść nie może. Historyczne i narodowe względy muszą być uwzględnione i to pod względem ekonomicznej i narodowej siły. Polska będzie miała do odegrania rolę, o jakiej mówił Balfour, wypowiadając się o Lidze Narodów. „Liga Narodów, — mówi minister angielski, — musi być czemś innym, jak zwykłym sołbie tworem, celem przeszkadzania wojnom. Sądzę, że trzeba nam Ligi Narodów nie tylko celem doglądania i kontrolowania zbrodniczych ambicji wielkich autokracji, lecz także celem przeszkodzenia aby lekkomyślnie narody nie pędziły bez rozwalku wojnie. Państwa są tylko wówczas demokratyczne, gdy osiągnęły stopień cywilizacji, w porównaniu z innymi, wyższy. Liga Narodów będzie mogła pełnić rolę opiekuna nad krajami mniej rozwiniętymi”.

Taka rola przypadnie Polsce na Wschodzie Europy.

Będzie ona tem logiczniejsza, że kwestya silnej Rosyi musiała popaść w odwołkę z powodów braku silnych elementów rosyjskich, którymby można powierzyć posłannictwo pokoja i cywilizacji.

## Oszczerstwa niemieckie na Polskę!

### Hrabia Kessler o zerwaniu stosunków dyplomatycznych.

Berlin, 19 grudnia. — Hrabia Kessler przybywszy do Berlina udzielił redakcyi „Vossische Zeitung” między innymi następującej informacji o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Polską:

Stwierdzono, że dwaj amerykańscy dziennikarze przybyli do Warszawy; przywieźli ze sobą znaczne sumy pieniędzy, przeznaczonych na agitację przeciw Niemcom. Dzięki tej agitacji, popartej przez naród demokratów, którzy pragną wojny z Niemcami, dwa razy napadnięto niemieckie poselstwo, a nawet grodzono mi śmiercią.

### Cele Polski w niemieckim świetle.

Berlin, 19 grudnia. — „Vossische Zeitung” mniema, rozważając przyczyny zerwania stosunków dyplomatycznych, że celem Polaków

jest aneksya prowincyi, których kongres pokojowy nigdy by im nie przyznał. Polacy chcą przez aneksyę postawić kongres przed faktami dokonanymi.

### Hirsch-Bureau o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

Berlin, 20 grudnia. — (x) Dzienniki berlińskie zamieszczają następującą informację:

Jak się dowiaduje „Hirsch-Bureau” ze źródła pewnego, w związku z wyjazdem poselstwa polskiego z Berlina, rząd polski był ustawicznie nagabywany przez koalicję, aby zerwał z Niemcami stosunki dyplomatyczne. Polski prezydent ministrów wzbraniał się spełnić to żądanie, a na wet chwilowo groził swem ustąpieniem, jednakże minister spraw zagranicznych okazał się podatniejszym dla życzek koalicji i jemu bezpośrednio należy przypisać zerwanie wzajemnych stosunków.

## Wojsko niemieckie przeciw dzieciom poznańskim.

Poznań, 20 grudnia. — Dzienniki poznańskie donoszą, że w poniedziałek przed południem w szkole dla chłopców na Lazarzu uczniowie Polacy z 3-iej klasy o godz. 9 wystosowali do nauczyciela pytanie, czy język wykładowy od poniedziałku będzie polski. Nauczyciel odparł przez cząco. W odpowiedzi na to w przerwie uczniowie rozpoczęli rozdierać książki. O godz. 10 miało wrzenie wśród uczniów osiągnąć najwyż-

sze stadyum.

Klasa V., która o tym czasie przyszła do szkoły, wobec tego wogóle na podwórzu nie weszła. Dzieci podarły książki i rzuciły je przez plot na podwórzu szkolne. O godz. 10 i pół rektor zwolnił uczniów z nauki i nakazał im udać się do domu, wezwawszy przedtem wojsko(!) do utrzymania porządku.

## Dlaczego nie w Berlinie.

WŚCIEKŁOŚĆ PRASY NIEMIECKIEJ Z POWODU ODERWANIA ZIEM POLSKICH.

Berlin, 20. grudnia. — (x) „Vorwaerts” z wielkiem zdziwieniem pisze, że rząd polski zamierza przeprowadzić wybory do sejmku polskiego także na obszarach polskich zaboru pruskiego. Za szczególnie niepokojące uważa ten dziennik, że wykaz okręgów wyborczych polskich oprócz Olsztyna, Torunia, Poznania, Opoli, Katowic i t. d., obejmuje także i Gdańsk i wobec tego zauważa:

„Obecnie trzeba się tylko dziwić, dlaczego nie będzie także wyborów w Berlinie, gdzie

przecież stanowczo więcej mieszka Polaków, niż w niejednym z okręgów, objętych wykazem”.

Ktoreby to jednak były owe okręgi, dziennik nie podaje.

„Berl. Tagblt.” nazywa „polaką prowokacyą” zarządzenie wyborów do sejmku polskiego na obszarach niemieckich(!) i powiada, że krok ten jest tak niesłychany, iż niema na tyle ostrych słów, aby przeciw niemu założyć protest.

i stwierdzone, że — wiceminister nie był wiceministrem, bo wcale nie otrzymał nominacyi na to stanowisko...”

W odpowiedzi na to wyjaśnienie p. Filipowicz zamieszczył w pismach warszawskich nowy list. Mładzy innemi pisze p. Filipowicz:

„Czy i kiedy zostałem wiceministrem? Tego nie wiem. Wiem tylko, że posiadam listy urzędowe, podpisane przez p. ministra Wasilewskiego, oraz listy innych ministerstw, stylizowane: „JWPaa Wiceminister Tytus Filipowicz”.

„Po dokładnem rozważeniu sprawy i zasięgnięciu opinii znawców prawa konstytucyjnego twierdzą, że jestem nadal kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych, nieprawnie dymisjonowanym przez p. Wasilewskiego. W ogóle, co się tyczy mego poglądu na potrzebę istnienia urzędu ministra spraw zagranicznych, to dopóki niema parlamentu, przed którym mógłby być minister odpowiedzialny, urząd ten uważam za zbędny. Poza tem uważam, że jest faktyczny kierownik ministerstwa spraw zagranicznych nie powinien należeć do żadnej partyi.”

„Zwracam się posłuszenie do Naczelnika państwa z prośbą, aby raczył mnie restytuować w moich obowiązkach urzędowych i następnie pomódz mi swą władzą do wprowadzenia w ministerstwie spraw zagranicznych normalnych porządków służbowych”.

## Wojna w cyfrach.

Kraków, 20 grudnia. — Według zestawień „Daily Express” wystawły państwa w czasie ubiegłej wojny światowej następujące sily wojenne:

Anglia . . . . .	8,000,000
Francya . . . . .	6,500,000
Niemcy . . . . .	12,000,000
Austria . . . . .	6,000,000
Ameryka . . . . .	2,000,000
Rosya . . . . .	10,000,000
Włochy . . . . .	3,500,000
Turecja . . . . .	1,000,000
Serbia . . . . .	500,000
Grecya . . . . .	500,000
Belgia . . . . .	500,000
Rumunia . . . . .	500,000
Bulgarya . . . . .	500,000
Razem . . . . .	51,800,000

Natomiast straty, poniesione w ludziach, przedstawiają się następująco:

Anglia . . . . .	2,000,000
Niemcy . . . . .	6,960,000
Francya . . . . .	4,000,000
Austria . . . . .	4,500,000
Rosya . . . . .	5,000,000
Włochy . . . . .	1,500,000
Serbia . . . . .	300,000
Belgia . . . . .	350,000
Turecja . . . . .	750,000
Rumunia . . . . .	200,000
Bulgarya . . . . .	200,000
Razem . . . . .	29,850,000

Wreszcie koszty wojenne poszczególnych państw, biorących udział w wojnie — według obliczenia „News of the World” — wynoszą:

Anglia . . . . .	8,800,000,000	funtów szterl.
Ameryka . . . . .	3,800,000,000	„ „
Francya . . . . .	5,360,000,000	„ „
Rosya . . . . .	4,800,000,000	„ „
Włochy . . . . .	1,700,000,000	„ „
Belgia . . . . .	1,420,000,000	„ „
Niemcy . . . . .	7,000,000,000	„ „
Austria . . . . .	4,240,000,000	„ „
Razem . . . . .	85,920,000,000	funtów szterl.

O ile wszystkie powyższe cyfry są dokładne, trudno dzisiaj osądzić, w każdym jednak razie daje one obraz rozmiarów wojny i jej potwornych kosztów.

## Pogrzeb bohaterów

### poległych w walce p. Nizankowiczami

Przemyśl, 20. grudnia. — W walce z Ukraińcami w kierunku Nizankowic brał między innymi żywy udział liczny zastęp młodzieży polskiej miejscowych szkół średnich. Młodzi bohaterowie porzucili ławę szkolną, by bronić polskości miasta przed zalewem ukraińskim. Dnia 18 grudnia poległ śmiercią bohaterską w Nizankowicach następujący żołnierz:

Motyka Władysław, Osostowicz Władysław, Bentsch Ireneusz, — Czerwientak Jan, Jagorz Józef, szeregowiec z komp. żywieckiej, Kamracki Jakób, Kędziński Tadeusz, Kędziński Józef, Nowak Ferdynand, Zaleszczyk Mieczysław.

Pogrzeb poległych bohaterów, który się odbył w poniedziałek 16. grudnia, przemienił się w potężną żałobną manifestacyę Przemyśla.

Zwłoki bohaterów przeniesiono w niedzielę 15 bm. do kościoła katedralnego a w poniedziałek 16 bm. przed południem po odprawieniu nabożeństwa ruszył kondukt pogrzebowy ku cmentarzowi. Przed katedrą przemawiał uroczyście VIII kl. gimn. Piasecki, przed gimn. I prof. dr. W. Tarnawski, zaś na cmentarzu przez VII kl. gimn. Hrabyk. W pogrzebie wzięło udział 10 tysięcy ludzi.

## Czy p. Filipowicz był wiceministrem czy nie?

Kraków, 20 grudnia. — „Kuryer Warszawski” pisze, co następuje:

Minister spraw zagranicznych, p. Leon Wasilewski, upoważnił wczoraj wieczorem jednego z naszych sprawozdawców politycznych do zaznaczenia, że sprawy ustąpienia p. Tytusa Filipowicza nie można traktować jako przesilenia gabinetowego,

gdyż „jak się obecnie okazało, p. Filipowicz nie był wiceministrem spraw zagranicznych”. P. Wasilewski i cały gabinet traktował dotychczas p. Filipowicza, jako wiceministra, gdyż „przypuszczał, że p. Filipowicz był mianowany wiceministrem przed utworzeniem obecnego rządu. Teraz z powodu wyustąpienia p. Filipowicza, zarządzone zbadanie aktów



# Tajemniczy komitet „angielski“.

Kraków, 20. grudnia. — (c) Że za granicą zdają sobie sprawę w jaki sposób fabrykuje się niebawale i potworne wieści o rzekomych pogromach żydowskich w Polsce, świadczy o tem artykuł, który zamieszcza londyński tygodnik „The New Witness“ w zeszycie z dnia 20. z. m. pt.: „Nota Reutersa a opinia angielska“.

„Położenie Polski zdecydowało, czy Niemcy lub żydzi, którzy rządzą Niemcami, potrafią nas oszukać. Kampania przeciw odbudowaniu Polski przybrała obecnie formę nowej niebezpiecznej ofensywy. Te same agencje, które znane są z rozpowszechniania fałszywych wiadomości, jak biuro Wolffa lub żydowsko bolszewicka agencja Rosta informują Europę wschodnią, że w Anglii i Francji panuje kompletna anarchia, natomiast Zachodowi dostarczają informacji o strasznych pogromach żydowskich w Polsce. Wobec tego, że wszelkie wieści ze wschodu przechodzą przez terytorium niemieckie, że więc Niemcy mają możliwość ich kontrolowania i zabarwiania, wskazana jest w ich przyjmowaniu daleko idąca rezerwa.

Mimo to angielskie ministerium spraw zagr., nie zbadawszy autentyczności zarzucanych Polakom pogromów, wystosowało pod wpływem jakiegoś tajemniczego „Zjednoczonego Komitetu Rady posłów“ oraz stow. anglo-żydowskiego notę, w której ostrzega Polaków przed nierządami. W pismach polskich, które wyszły między 5. a 15. listopada, niema wzmianki o rzekomych pogromach. Oskarżenie Polaków na podstawie świadectwa agencji niemieckiej wykazuje się interesów żydowskich w kraju naszym. Nota angielska mogłaby wzbudzać wrażenie wspólnej deklaracji aliantów; tymczasem wydana została jedynie przez Londyn, jak to stwierdza „Echo de Paris“ z 16. listopada. Równocześnie z rozpowszechnieniem wiadomości na terenie angielskim o masakrach w Warz-

wie, w Polsce rozniecano propagandę bolszewicką.

Przypuszczać można, iż sfery ministerialne mają do dyspozycji również inne źródła informacji, które zdyskredytowałyby całkowicie kłamliwe depesze. Tajemniczy „Zjednoczony komitet“ jest widocznie tak wpływowy, że może narzucić swoje zdanie rządowi i rozpocząć politykę jątrzenia naszych polskich sprzymierzeńców, prowadzącą do upragnionych przez Niemcy zaburzeń. Przecież Niemcy i żydzi usiłują wywołać w Polsce anarchię, któraby usprawiedliwiała twierdzenie, iż Polacy do wolności jeszcze nie dorobili. Gdyby to niemiecko-żydowskie intryki miały powodzenie, supremacya Prus powstałaby na nowo przez kompensatę strat na zachodzie zdobyciami na wschodzie.

Potrzeba dobrze zorganizowanej, wolnej od kontroli żydowskiej służby informacyjnej w sprawach Europy wschodniej, wydaje się pierwszorzędną.

W interesie żydów leży oddać Polskę w zależność Niemcom. Każda sposobność zasiania nieufności między Polską a aliantami będzie tedy uchwycona z gorliwością. Usiłowana biura Wolffa i pokrewnych agencji, podtrzymywane są przez żydowsko-niemieckie sfery finansowe naszego kraju. Te właśnie interesy kierują „Zjednoczonym komitetem“, na którego żądanie rząd angielski ogłosił swoją notę, podyktowaną przez Berlin.

Istnienie tego komitetu, którego listy członków dotychczas nie opublikowano, stanowi niebezpieczeństwo dla kraju. Dziś żądają od ministerium spraw zagranicznych wystosowania noty do Polski, jutro mogą nalegać o krok, pociągający następstwa poważniejsze. Kimże są ci ludzie i jaką władzą mogą nakazać rządowi angielskiemu, aby potępił naród polski na podstawie fałszywego świadectwa żydów berlińskich? —

## Rada miasta a rzeźnicy.

Kraków, 20. grudnia. — (4) Posiedzenie otworzył prezydent Federowicz zawiadomieniem, iż kome. ds. Piłsudski przyjeżdża dzisiaj rano do Krakowa. Imieniem prezydium miasta naczelnik państwa i zaprosił go do oficjalnego odwiedzenia Krakowa, wobec tego, że obecny przyjazd ma charakter czysto wojskowy.

### EPIDEMIA TYFUSU.

Przed porządkiem dzisiejszym przedstawił fizyk miejski, dr. Janiszewski, groźny stan epidemii tyfusu plamistego w Krakowie. Choroba przybrała charakter niebezpieczny, a ilość chorych wynosi dotychczas w bieżącym roku 168 wśród osób cywilnych, a przeszło 180 wśród wojskowych. Śmiertelność wynosi 8 i pół procent. Siedziśko tyfusu było w barakach wojskowych i aresztach kryminalnych. Najwięcej wypadków było dotychczas na Łąkierzu, Podgórzu i Wesołej, przeważnie wśród kolejarzy i powracających z wojny. Walka z tyfuszem plamistym jest walką z wszami. W tym kierunku wydano szereg zarządzeń i urządzono odwaszanie. Mowca kończy szeregiem postulatów pod adresem prezydium miasta, przedewszystkiem domaga się gruntownego odczyszczenia miasta.

W odpowiedzi wiceprezydent Sare przedstawił trudności, na jakie zakład czyszczenia miasta natrafia z powodu braku ludzi, koni i wozów.

W dyskusji szereg radców występował przeciw porządkom w mieście i domagano się zasypania rynków.

### O ZAPEWNIENIE MIASTU MIĘSA.

Rada Zasadnicza przedłożyła Radzie wniosek komisji administracyjnej, który proponuje, aby gmina przystąpiła do Związku spółek producentów bydła i trzody „Dobytak“. Udział gminy ma wynosić półtora miliona, komisyja opracowała regulamin, na podstawie którego wpływ gminy w tej spółce został zabezpieczony. Sprzedaż bydła odbywać się będzie przy pomocy krakowskiej kasy targowej.

Przeciw temu wnioskowi wystąpił radca Wajda. Twierdzi on mianowicie, że Spółka składa się z tych, którym przecież zależy na jak najwyższych cenach towaru. Spółka nie daje gwarancji, że istotnie będzie dostawiać. Zarazem wyklucza rzeźników krakowskich od wolnego handlu, zmuszając ich do kupowania tylko z jednego źródła.

Również przeciw temu wnioskowi wystąpił radca Białik, podnosząc ujemne strony tej spółki.

Wywody obu tych radców poparł również radca dr. Fruehling.

Radca Wasung twierdzi, że gmina musi należeć do tej spółki ze względu na wydane rozporządzenia R. Z.

Rada Miastolek w jędrnych słowach przedstawił zgubną działalność rzeźników i producentów, którzy jedynie mają na względzie swe własne interesy. Przemawiali jeszcze radcy Tabaczyński, Chwałek, Bobrowski, Faerber, Nowak St., poczem szeregu wyjaśnień udzielił referent radca Zawadzki. Wniosek przyjęto większością głosów, z poprawką, iż w całej spółce ma być równa ilość członków dyrekcji. Do Rady nadzorczej powołano radców Wasunga, Brajera, Wajdę i Klemensiewicza.

Następnie przystąpiono do obrad nad projektem zmiany regulaminu obrad Rady m. Referent radca m. Halatkiewicz podał zmiany regulaminu, a mianowicie, że posiedzenie odbywać się będzie od porządku dziennego, a wnioski należy zgłaszać przed posiedzeniem na piśmie, a rozpatrywane będą na końcu, chyba, że Rada miasta trzema czwartymi głosów oświadczy się za natychmiastowym ich rozpatrywaniem. Projekt uchwalono.

Po uchwaleniu jeszcze kilku wniosków, dotyczących między innymi taryfy targowej, przekształcenia szkoły im. Tad. Kościuszki na czteroklasową, opłaty od psów, prezydent zamknął posiedzenie.

### NA MARGINESIE.

## Deutschland, Deutschland... über alles? czy: wo bist Du?

Jakby z chmur padły gromy, jakby z mgieł zstąpiły duchy zemsty, zemsty za mękę zdławionych, brutalnie ciemiężonych narodów. Runął pruski tron, potoczyła się korona cesarska, zdarta tyranowi z czoła, który jak ichor z państwa „bojaźni Bożej“ wśród cieniów nocy chylił się woski. Rozpadło się społeczeństwo niemieckie na party, które z różami w zębach ra siebie wzajemnie ruszają. A Berlin? Berlin się bawi, Berlin tańczy i hula. „Uczta za uczta — pisze „Volkszt.“ — a jedna wyuzdensza od drugiej. Bohaterowie rewolucji spijają szampa i bliższą zbrodniczo nabytym złotem, szydząc z tłumem nędzarzy, którzy zaciskając pięści, czują chwilę zemsty i straszego „odwetu za nędzę, za głód swych dzieci“.

Deutschland, Deutschland... ty, o której twój w żelazo zakuci synowie z dumą śpiewali: über alles — ty dziś posmiewisz wszystkich!

DZISIAJ JESZCZE po raz ostatni oglądać można w kinoteatrze „Sztuka“ efektowny dramat „Na falach losu“ z Mia May i farsę „Ten miał szczęście“ z Viggo Larsenem. Jutro nowy program.

POTRO męskie, eleganckie, szopy, do sprzedania natychmiast. Wiadomość ul. Michałowski 1. parter lewy.

## NA DOBIE.

### NOWE HASŁA.

Jeśli na jakim wiecu ktoś słówko powie „za“ natychmiast oponentów conajmniej tuzin ma

Większość go przekrzyczyła, i biedak stracił głos, więc klnie i opozycje, i swój nieszczęsny los.

Lecz jutro przeciwnicy wiec urządzili znów, — i pragną zalać wszystkich powodzią pięknych słów.

Wygrali przecież wczoraj, więc dzisiaj dumni są i, pewni, z góry głoszą wielką wygraną swą.

Do sali płyną tłumy, wiec rozpoczyna się, dumni zwycięscy z wczoraj czują się jakoś źle.

Grzmi znów opozycja, wokół tumult, krzyk, jakby zebranych ludzi opętał jakiś bzik.

Moral, że każde hasło swą słabą stroną ma, i by je zrobić silnem, trzeba połączyć dwa.

Dwa hasła proponuję, by stworzyć mocną rzecz: jedno: „niech żyje Zyje!“ a drugie: „z Preczem precz!“

## Chwila błęząca

### Kalendarzyk.

Św. Teofila

Wschód słońca 7:35

Zachód słońca 3:40

Długość dnia 8:05



### REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.

Plątek: „Adwent“.

### TEATR POWSZECHNY.

Plątek: „Hrabia Luksemburg“.

### Przyjazd naczelnika państwa.

(c) Dzisiaj o godz. 9 rano przyjedzie do Krakowa specjalnym pociągiem z Warszawy naczelnik państwa Józef Piłsudski. Na dworcu oczekiwać go będą prezydent P. K. L., komisarz powiatu krakowskiego Bieładecki, prezydent m. Federowicz z radnymi miejskimi, gen. Gologórski, gen. Madziara i in. Powitanie odbędzie się w salonie przyjęć, poczem naczelnik uda się do gmachu starostwa, gdzie zamieszka. W dwie godziny po przyjeździe rozpocznie udzielać audyencji. Na powitanie Piłsudskiego przygotowana jest manifestacja, która o godz. 10 zbierze się przed gmachem starostwa. Wczoraj rozdawano w mieście odpowiednio kartki z zawiadomieniami.

### Wstrzymanie wypłat za medale.

(c) Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło natychmiastowe wstrzymanie wypłat należności za austriackie medale waleczności, ponieważ mkt tego ciężaru w rachunkach b. Austrii nie chce przyjąć siebie.

### Nowa próba wicherzenia.

Wczoraj w lokalu redakcyi „Przyjaciela Ludu“ odbyła się długa narada przedstawicieli lewicy Polskiego Stronnictwa Ludowego (Stapinczyków). Uchwalono zorganizować się jako nowe stronnictwo ludowe i desygnować ministrów do gabinetu Moraczewskiego. Ministrami z ramienia nowego stronnictwa mają być pp. Giza, relnictwo, inż. Próchnik, roboty publiczne i p. Cieluch bez teki.

### Zastraszające rozmiary hiszpanki w Nowym Sączu.

Korespondent nowosądecki donosi nam, iż grasząca w Nowym Sączu od kilku tygodni hiszpanka, od dwóch ostatnich tygodni przybrała zastraszające rozmiary. Codziennie umiera po kilkunastu osob.



Na ementarzu zaczyna brakować grobów. Żniwo śmierci kładzie pokotem osoby tak i pośród ludności cywilnej, jak i z pośród nowosądeckiej załogi. — Do ostatnich omar tej choroby należy prawić, że narły zgon dra Bronisława Janickiego, kandydata adwokackiego, ostatnio urzędnika miejskiego biura aprowizacyjnego i zgon komisarza dyrekcji skarbu sp. Wład. Szmagerta, zasłużonego obywatela miasta.

Na przedmieściach niema prawie domu, gdzieby nie było zgonu, spowodowanego tą złośliwą chorobą. (1)

### Ciekawe szczegóły o niemieckiej rewolucji.

(1) Przywódca niezależnych socjalistów w Kilonii Popp podaje ciekawe szczegóły o jaż w zeszłym roku planowanej rewolucji, która zdaniem Poppa była znacznie lepiej przygotowana od tej, która teraz wybuchła. Planowano mianowicie generalny strejk w całym Niemczech, poprzedzony wybuchem buntu marynarzy w Kilonii. Termin oznaczono na 28 stycznia. Plan jednak się nie udał, ponieważ poseł z Kilonii Legien ogłosił pismo ulotne, napietując zbrodnicze zamiary. Władze podjęły wówczas śledztwo, które wykryło inicjatorów planu, skazanych później wyrokiem sądu wojennego na śmierć.

### Przekroczenie Renu.

(2) „Deutsche Tagesztg.“ w telegramie z Kolonii donosi: Druga armia angielska dnia 16 bm. przekroczyła częściowo Renu. Jedno z przedmieść Kolonii obsadziły wojska kolorowe.

Dziennik z ubolewaniem pisze, że „bez skutku przebrzmiały protesty przeciw obsadzeniu opróżnionych obszarów niemieckich przez kolorowych żołnierzy“.

(3) **PROTEST DZIENNIKÓW PRZECIW PODWYŻSZENIU TARYFY POCZTOWEJ.** W dniu wczorajszym odjechała do Warszawy deputacja przedstawicieli dzienników krakowskich i lwowskich celem wręczenia rządowi protestu przeciw podwyższeniu taryfy pocztowej od przesyłek gazet.

(4) **FLAGI KOALICYI** powiewają z gmachów miejskich, z okazji wyładowania armii polskiej generała Hallera w Gdańsku.

(5) **NAUCZYCIELE U MINISTRÓW.** Deputacja Związku polsk. naucz. lud. przedstawiła prez. min. p. Moraczewskiemu żądania przejęcia szkolnictwa i nauczycielstwa ludowego jak najwyższej na etat państwa polskiego. Tak prezydent min. jak i minister oświaty p. Prans zapewnili deputacje, że po przygotowaniu przez Radę szkolną kraj. wykazów, rząd zwróciła płace nauczycielstwa gal. z placami w Królestwie.

(6) **ZATRZYMANIE URZĘDNIKÓW W SŁUŻBIE** Rozkaz demobilizacyjny dowództwa generalnego określił zwolnić ze służby funkcjonariuszy rządowych. Obecnie postanowiono zatrzymać tych funkcjonariuszy tymczasowo w charakterze oficerów rachunkowych do czasu wyszkolenia odpowiedniego zastępcy pracowników.

(7) **AKCYA BONOWA.** Niezrealizowane jeszcze bonony państwowej akcyi zapomogowej przyjmowane będą do soboty 21 b. m. przez kuchnie miejskie i sklepy miejskie.

(8) **OPLATY OD PRZYROSTU WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI** pobierać będzie gmina od każdej zmiany nieruchomości, dokonanej w czasie od 1 lipca 1915. Wolne będą od opłaty przeniesienia własności, jeżeli przyrost wartości nie przeniesie 10 procent ceny nabycia lub 2000 koron. Oplata wynosi od 5—50 procent.

(9) **BADANIE ZAPOTRZEBOWANIA ODZIEŻY** od 1 stycznia 1919 załatwiać będzie tylko Centralne Biuro badania zapotrzebowania, przy ul. Radziwiłłowskiej 1. S. na parterze, od godz. 1—6 wieczorem.

(10) **OCHRONA LOKATORÓW.** Rozporządzenie ministra sprawiedliwości i ministra opieki społecznej, w porozumieniu z interesowanymi ministrami, o ochronie lokatorów“ obowiązuje od dnia 30 października b. r. w całej mocy.

(11) **KANCELARYĘ DOWÓDZTWA 2 PUŁKU ULANÓW** przeniesiono z ul. Długiej do koszar Bartosza Głowackiego, ul. Zwierzyniecka 24.

**ZEBRANIE POZNANIAKÓW.** Ważne zebranie w celu przedyskutowania i przyjęcia projektu ustawy „Tow. Kresów zachodnich“ odbędzie się w sobotę dnia 21 b. m. o godz. 6 wieczór, w sali Rady powiatowej, ul. Pijarska 4. Na temże zebraniu wybór delegacji do Rady Rządzącej.

**PORANEK TOLSTOJA** odbędzie się w niedzielę dnia 22. bm. Jako prelegent wystąpi p. K. Czapuński, w części ilustracyjnej pp. Miła Kamińska i Józef Sosnowski.

**JÓZEF ŚLIWIŃSKI.** Wobec niezwykłego powodzenia z jakim spotkał się pierwszy koncert naszego mistrza-pianisty Józefa Śliwińskiego, „Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujalski“ nakłoniło znakomitego artystę do drugiego koncertu w naszym mieście, który odbędzie się w niedzielę dnia 5 stycznia 1919.

**STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI,** słony tenor bohaterki opery warszawskiej, wystąpi w Krakowie w jedynym koncercie w niedzielę dnia 19 stycznia 1919. Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A-B.

(12) **ZJEDNOCZENIE NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO.** Dnia 11 i 12 b. m. odbyło się posiedzenie przedstawicieli Związku polskiego nauczycielstwa ludowego w Galicji i Zrzeszenia naucz. szkół początkowych w Królestwie. Na posiedzeniu tem uchwalono połączyć dwie organizacje nauczycielskie w jedną wspólną p. n. Związek nauczycielstwa polskich szkół powszechnych. Za siedzibę Związku obrano Warszawę. Organizacja liczyć będzie około 20 tys. członków.

(13) **GENERAL SOSNKOWSKI** ciężko zachorował na hiszpankę, tak, że stan jego jest b. groźny. Równocześnie zachorowała jego żona i dziecko.

(14) **TYFUS PLAMISTY** szerzy się w Krakowie coraz gwałtowniej. Epidemia nie jest zwalczana prawidłowo, a zwłaszcza szwankuje nadzór nad obłożeniem ofiar tyfusu. Wczoraj zmarło dwóch lekarzy: dr. Wł. Stożarski i dr. M. Ebersson, jako ojcy swego zawodu.

(15) **ZJAZD AKTORSKI** w sprawach bytu pracowników sceny odbędzie się jutro w Warszawie. Jako delegat teatrów galicyjskich wyjechał z Krakowa do teatru im. Słowackiego p. Sosnowski, powszechnego p. Korczyński z Lwowa p. Czarowski.

(16) **NA GŁODNYCH MIASTA LWOWA** złożono w noszej Administracji 106 K, zebrane przez rodzinę i przyjaciół sp. Franciszka Mackiewiczza.

(17) **NA JENCÓW FRANCUSKICH,** powracających do kraju Kraj. Słow. Czerw. Krzyżo zebrało dotąd 1921 kor.

(18) **SPRZEDAŻ RYB** w Parku Krakowskim rozpocznie się dla publiczności w sobotę od 8—12 rano i od 1—4 i pół po poł. Konsumy i Słow. mają odbierać zamówione ryby w piątek od 9 rano. Od soboty ryby będą również sprzedawane na placu Szczepańskim. Cena 16 kor. za 1 kg.

(19) **SKARGI NA PROTEKCYJNY SYSTEM** sprzedaży w sklepach miejskich dają się słyszeć coraz częściej, a rozgorczenie wśród kupujących warasta, zwłaszcza, że w niektórych z nich, jak na przykład przy ul. Długiej, jedynie tylko dobrze wprowadzony klient coś zakupić może. Należałoby raz już kres położyć temu niewłaściwemu postępowaniu.

(20) **RABUNKI W KRAKOWIE.** Zastęp złodziei krakowskich powiększa się stale i coraz więcej notuje się włamań i rabunków. Obecnie złodzieje upodabali sobie specjalnie dzielnice czwartą i przeważnie w niej operują. Wczoraj przy jednej tylko ulicy Batorego dokonano 3 włamań i skradziono rzeczy wartości 30,000 koron.

(21) **WŁAMANIE DO DRUKARNI.** Do drukarni i litografii przy ul. Jagiellońskiej 10 włamali się nieznanymi sprawcy, rozbili biurko, lecz spłoszeni przez dyrektora drukarni zbiegli nie zabierając nic a przygotowanych rzeczy.

(22) **DZIWNA HISTORIA.** Jak się dowiadujemy, sprawy kradzieży zboża, przeznaczonego dla Lwowa z magazynów wojskowych Podgórze-Wiśła, sierżant Sontag, plutonowy Jakubek i konduktorzy kolejowych spółnicy, zostali wypuszczeni z aresztu i będą odpowiedzialni z wolności.

(23) **Z MYDLNIK.** Zjawiła się w Redakcyi naszego pisma delegacja tamt. gminy z prośbą o ogłoszenie co nast. W zeszłym tygodniu była notatka w „Naprzodzie“ że w Mydlnikach odbył się tamny wiec zwołany przez socjalistów, przy naier licznych udziałem kobiet, który to wiec uchwalił, że Mydlniki głosować będą za kandydatami partji socjalistycznej. W rzeczywistości zgromadzenie to bardzo nieliczne (kobiet było dziesięć) podobnej uchwały nie przeprowadziło. Delegatka socjalistyczna zupełnie nawet nie przemawiała z powodu braku słuchaczy.

(24) **CZYNNI OFICEROWIE NA WŁGRZECZ.** Z Białostoku donoszą, że w najbliższych dniach opublikowane zostanie rozporządzenie ministerstwa wojny, według którego wszyscy czynni oficerowie, posiadający własny prywatny majątek, mają bezwzględnie wnieść podanie o zwolnienie ich od służby.

(25) **SKARGA PRZECIW BYLEMU CESARZOWI AUSTRYACKIEMU.** Lekarz praski dr. Scharfau wniósł przeciw „Karolowi Habsburgowi“ skargę nadawczą o zapłatę 2000 K za leczenie członków jego rodziny. Właściwość sądu w Pradze ninotywowano tem, że Karol Habsburg posiada w Czechach majątek ziemski.

(26) **PARLAMENT NIEMIECKI NIE BĘDZIE ZWOLANY.** Prezydent byłego parlamentu niemieckiego, Februbach, który wbrew rządowi rał robotniczo-żołnierskich zapowiedział zwolnienie byłego parlamentu, obecnie ogłosił, że wobec przedłużenia zawieszania bronii, nie zachodzi potrzeba zwołania się parlamentu.

(27) **NEKROLOGIA.** W Cieszynie zmarła artystka teatru powszechnego w Krakowie, S. p. Zukowska od lat kilku pracowała na naszej scenie jako przedstawicielka ról dragoplanowych w lepszym repertuarze. Grę jej cechował temperament sceniczny i trafne ujmowanie roli.

## Chodźmy zobaczyć naszych przyjaciół.

Znakomity film „Uciechy“ wyświetlany w tygodniu beżony pt.: „Komu świat zawdzięcza wolność narodów“, wskazuje nam wszystkich znakomitych przyjaciół naszej sprawy. Ujrzymy tam Wilsona, Foch'a i innych, a serce nam się rozraduje. Poza tem ciekawy niezwykle obraz pt.: „Kainowy czyn“ ze słynnym efektywnym angielskim Kelly Brownem w tytułowej roli akacje nam tragiczne strony chciwości i zazdrości, nie cofającej się nawet przed bratobójstwem. Uciecha wyświetla to tylko do niedzielnika, przeto należy się spieszyć.

## NADESŁANE.

### PREZENTA

NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK!

Pierścionki, broszki, kulezyski, palaresy, portfele, nóżyczki, torbki dzieciinne i ręcznej roboty, kalendarze, przyciski, papier listowy, oraz wiele innych rzeczy z galanterji. Wielki wybór ramek, oraz pięknych widokówek świętecznych i rodzinnych, pamiętników i książeczek do malowania, razem z farbami — poleca:

SKŁADNICA POLSKICH PAMIĄTEK I GALANTERYI — W KRAKOWIE, UL. KARMEŁICKA 6

### ZAWIADOMIENIE.

## Bar „Warszawa“

KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA 30,

otwarty został 7 grudnia b. r. pod kierownictwem fachowej sily. Zimne i ciepłe przekąski, piwo, wódki, wina i t. p. w doborowym gatunku i po przystępnych cenach. 1919

## Kawiarnia „Warszawa“

Codziennie od 7 i pół wieczorem

### KONCERT

znakomitej orkiestry cygańskiej. 1934

**KALENDARZ APOSTOLSTWA MODLITWY NA ROK 1919** już wyszedł w Wydawnictwie Księży Jezuitów, Kraków, ul. Kopernika 28. — Cena 4 K 60 h. — Odsprzedającym przyznaje się odpowiedzialność. Nabyć też można we wszystkich księgarniach. 1284

**WYSŁUŻONYCH ŻOŁNIERZY,** poniżej 50 lat, unikających obchodzić się z konmi, przyjmują za dobrem wynagrodzeniem wraz z wiktym, Stajnia ogierów rządowych w Krakowie, Bastyon 5. Biuro Stajniak: ul. Lubomirskiego 27. 1286

**ZARZĄD LASÓW** w Husowie, p. Łańcut, poszukuje adjunkta kawalera albo praktykanta. Wszanowne polania z odpisami świadectw, których się nie zwraca, wnosić należy do zarządu. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1284

### Na Gwiazdkę!

Zabawki ozdoby na drzewko, naszyjniki kolorowe, laseczki, kolijki dla dzieci i dorosłych, — sprzedaje pracownia wieńców Tow. poniżajnia przy ul. Kołłątajowskiej

### „MARTA“.

Wielki wybór różniców, oraz bielizny i apoztów kościelnych.

KRAKÓW, UL. ŚW. MARKA 25 (róg ul. Szpitalnej) 1274

**MASŁO, JAJA, MIÓD,** prawdziwy paszczelny, kielbasa czysto wieprzowa-wiejska, sokł, grzyby, cebula, szcabi, mydło, miska do bielizny i t. p. sprzedaje

NAJTANIEJ

SKLEP PRZEMYSŁU WIEJSKIEGO,

Spółka inwalidów legionowych,

KRAKÓW, UL. ŚW. JANA 16. 1296

**DLA POWIĘKSZENIA FABRYKI** potrzebny jest spółnik z większym kapitałem, lecz tylko katalik. Rzyko wykluczone. Zgłoszenia listowne proszę nadsyłać pod „Spólnik“ do Administracyi „Gonia Krakowskiego“. 1267

### ZBARAŻ!

Kto posiada wiadomość o Jawetzach, szukać pod łaskawie: ul. Siemiradzkiego 16, dr. Kana-berg. 1273

## !!! Sprzedaż gwiazdkowa !!!

## „Salon Sztuki“

ul. Szpitalna Nr. 40,

(naprzeciw teatru miejskiego).

TELEFON nr. 2020. TELEFON nr. 2020.

Sprzedaj i kupuj dzieł sztuki najwybitniejszych artystów polskich i zagranicznych. — po cenach umiarkowanych. Również sprzedaje się

— NA SPŁATY MIESIĘCZNE. —

Wystawa otwarta od godz. 9—1 i od 3—5.